**INFORMACJA PRASOWA**

**Warszawa, dnia 18.03.2021r.**

**Pandemia znacznie pogarsza dostęp do leczenia i wpływa na prawa i samopoczucie pacjentów - wyniki ogólnopolskiego badania Fundacji MY PACJENCI**[[1]](#endnote-1)**.**

6 na 10 ankietowanych uważa, że w obecnej sytuacji najważniejsze jest umożliwienie wykonywania badań diagnostycznych, które pozwalałyby na podjęcie decyzji o rozpoczęciu lub kontynuowaniu leczenia pacjenta (61,2%), natomiast zdaniem ponad połowy badanych w priorytetem jest zmniejszenie kolejek i czasu oczekiwania na otrzymanie pomocy (58,3%), a także umożliwienie wizyty osobistej u lekarza (55,2%). Zdaniem ponad 2/5 ankietowanych poprawie powinno ulec podejście do pacjenta (44,1%).

**Wizyty, których nie było.**

Respondenci, którzy w okresie od wprowadzenia stanu epidemicznego w Polsce korzystali lub próbowali skorzystać z usług oferowanych w ramach NFZ lub pojedynczych wizyt prywatnych (76,7%; N=767), zostali poproszeni o wskazanie czy i jakie trudności napotkali w dostępie do opieki medycznej napotkali.

Ponad 4/5 badanych, którzy korzystali z opieki medycznej w okresie epidemii, **doświadczyła odwołania lub przełożenia na inny termin wizyty zaplanowanej dla siebie lub osoby bliskiej pozostającej pod ich opieką.**

Respondenci najczęściej wskazywali, że **sytuacja taka jest niedopuszczalna ponieważ poza koronawirusem są także inne problemy zdrowotne, które wymagają uwagi (17,9%).**

16,4% badanych wskazało, że rozumieją powagę sytuacji i w spokoju oczekiwali na swoją kolej w celu realizacji wizyty lub zabiegu. **„Tak wysoki wskaźnik „spokojnego oczekiwania” jest bardzo niepokojący. Od początku pandemii apelujemy do pacjentów, by nie lekceważyli żadnych objawów, nie przerywali leczenia i zgłaszali się na badania kontrolne, czy profilaktyczne, o ile tylko są one możliwe do przeprowadzenia. Mamy poczucie, że pandemia, hasło „zostań w domu”, obawy przez zakażeniem usypiają pacjentów, którzy zwlekają z udaniem się do lekarza” – podkreśla Magdalena Kołodziej, Prezes Fundacji MY PACJENCI.**

Ponad połowa badanych przyznała, że kontakt z lekarzem możliwy był wyłącznie przez telefon lub online, po uprzednim umówieniu wizyty (51,5%), a około 1/3 ankietowanych wskazała na brak możliwości dodzwonienia się (35,2%) oraz odwołane terminy lub wstrzymane wizyty (32,5%). Ponad 1/5 respondentów napotkała na problem jakim była zamknięta placówka (21,0%). Żadnej trudności w kwestii dostępu do opieki medycznej nie doświadczyła ponad 1/5 badanych (21,5%).

**„Każde odwołanie wizyty, odsunięcie w czasie zabiegu musi być uzgadniane indywidualnie, a nie automatycznie. Nad przypadkiem każdego pacjenta należy się pochylić i mieć pewność, że odroczenie świadczenia nie wpłynie negatywnie na stan jego zdrowia. Każdego dnia odbieramy sygnały, w których pacjenci informują nas np. o problemie z dodzwonieniem się do placówki medycznej, odwołanymi badaniami czy zabiegami i reagujemy na nie, staramy się pomóc w sytuacjach, które tego wymagają.”- podkreśla Bartłomiej Chmielowe Rzecznik Praw Pacjenta**

**Pogarszająca się kondycja psychiczna, szczególnie u kobiet**

Ponad 76,4% respondentów jest zdania, że ograniczenie kontaktów międzyludzkich pandemii źle wpływa na kondycję psychiczną i zaburzenia nastroju.

Odnotowano, iż kobiety częściej wskazywały, że ograniczenie kontaktów międzyludzkich na czas pandemii ma negatywny wpływ na kondycję psychiczną ludzi, wpływa na powstawanie zaburzeń nastroju (odpowiednio: 81,5% i 70,7%). Mężczyźni częściej nie potrafili udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie (odpowiednio: 19,2% i 10,7%). Zależności zostały potwierdzone za pomocą testu Pearsona.

**Diagnoza systemu ochrony zdrowia oczami pacjentów**

- ponad 65% badanych uznaje, że system ochrony zdrowia **nie jest dobrze przygotowany do funkcjonowania w sytuacji pandemii.**

- 75% uważa, że w okresie pandemii utrudniony jest dostęp do lekarza w sprawach niezwiązanych z koronawirusem.

- zdaniem 68% działanie systemu ochrony zdrowia w okresie pandemii utrudnia pacjentom powrót do zdrowia po chorobie/zabiegu

- 51, 3% uznaje, że prawa pacjenta **nie są** przestrzegane jak przed okresem pandemii

- 52, 4% badanych uważa, że nastawienie na formy cyfrowe stwarza zagrożenie wykluczenia (umawianie wizyt/szczepienia poprzez Internetowe Konto Pacjenta, udzielanie dostępu do historii medycznej poprzez IKP)

- 45, 5% twierdzi, że przeprowadzenie szczepień pozwoli na powrót do „normalności”

**Zdaniem Magdaleny Kołodziej, Prezes Fundacji MY PACJENCI – „pandemia trwa już ponad rok a pacjenci w zdecydowanej większości zgłaszają, że nie są w stanie kontynuować leczenia, że napotykają poważne trudności w dostępie do świadczeń medycznych. Ta dysfunkcjonalność powiększa dług zdrowotny, a w perspektywie indywidualnej ma często dramatyczne konsekwencje. Badanie wykazało, że jako społeczeństwo liczyliśmy na poprawę sytuacji wynikającą ze szczepień, ale ostatnie tygodnie wskazują także na to, że ten proces nie przebiega zgodnie z założeniami.”**

**„Dziś trzeba szukać różnych, być może tymczasowych, rozwiązań, aby skutecznie poradzić sobie z największym kryzysem zdrowotnym, z jakim Polska kiedykolwiek miała do czynienia. Warto rozważyć w przyszłości dodatkową rolę Ministerstwa Zdrowia, tak aby wyodrębniony departament odpowiadał za stały dostęp do usług medycznych, a inny za zapewnienie infrastruktury krytycznej i zasobów potrzebnych do radzenia sobie z obecną pandemią.” – sugeruje Nienke Feenstra, Prezes INFARMA.**

**Ograniczanie praw pacjenta**

Niemal 2/3 ankietowanych uznało, że do dodatkowych problemów pacjentów, w kontekście ich praw, zaliczyć należy utrudniony dostęp do świadczeń oraz nastawienie na teleporady (64,4%), z kolei ponad połowa badanych wskazała na brak możliwości bezpośredniego kontaktu z bliskimi podczas pobytu pacjenta w szpitalu (53,7%). Mniej niż połowa badanych zwróciła uwagę na brak lub ograniczoną   
w znacznym stopniu możliwość pobytu w szpitalu z dzieckiem (47,6%).

22 proc. ankietowanych uważa, że prawa pacjenta w ogóle nie są respektowane.

Żadnych problemów w tym aspekcie nie zauważa jedynie co dwudziesty badany (4,9%).

**„Sytuacja epidemiczna jest bardzo trudna, mierzymy się z wieloma problemami ochrony**

**zdrowia na różnych płaszczyznach. Ograniczenie praw pacjenta, które jest możliwe ze względu na pandemię, nie oznacza jednak całkowitego ich zniesienia. Diagnostyka i leczenie chorób, w których czas odgrywa kluczową rolę, powinny być realizowane, oczywiście przy zastosowaniu reżimu sanitarnego”- podkreślił Bartłomiej Chmielowiec Rzecznik Praw Pacjenta**

**Jak poprawić sytuację chorych przewlekle?**

Ponad 3/4 badanych jest zdania, że sytuację osób przewlekle chorych mogłoby poprawić przywrócenie dostępu do niezbędnych konsultacji i bezpośrednich wizyt lekarskich (76,6%). Prawie 2/3 wskazań dotyczyło przywrócenia dostępności do badań diagnostycznych (66,4%) oraz przywrócenia planowanych zabiegów (64,7%) Ponad połowa respondentów uznała, że dobrym rozwiązaniem byłoby wznowienie przyjęć dla wszystkich pacjentów wymagających podawania im leków w warunkach szpitalnych (54,2%) Ponad 2/5 ankietowanych wskazało na rozwiązanie jakim jest stworzenie efektywnego systemu łączącego różne formy porad (47,0%).

**„W obecnej sytuacji musimy myśleć o tym, jak ograniczać szerzenie się wirusa i jednocześnie nie zapominać o innych chorobach i zagrożeniach zdrowotnych. Zmieniająca się sytuacja wymaga reagowania i wykorzystanie zasobów, które są ograniczone” - powiedział Bartłomiej Chmielowiec Rzecznik Praw Pacjenta .**

1. Badanie zrealizowane na reprezentatywnej próbie 1000 osób metodą wywiadów telefonicznych, w lutym 2021r., sfinansowano z grantu Związku Pracodawców Innowacyjnych Firm Farmaceutycznych INFARMA. [↑](#endnote-ref-1)